

Kto ratuje jedno życie...Obchody Narodowego Dnia Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką.

24.03.2023 13:26 Katarzyna Zielińska / Oddział Dziedzictwa Łodzi

kategoria: **Tożsamość i tradycja**

W Parku Ocalałych w Łodzi odbyły się obchody święta państwowego, ustanowionego w 2018 r. Miejszem uroczystości był pomnik Polaków ratujących Żydów, gdzie tysiące imiennych tabliczek upamiętniają Polaków - Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata.



Dyrektor Paweł Bliźniuk zapala znicz przed tabliczką Juliana Grobelnego.

Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką obchodzony jest 24 marca, w dniu tragicznej rocznicy. 24 marca 1944 r. w niewielkiej miejscowości Markowa na Rzeszowszczyźnie doszło do bestialskiej egzekucji rodziny Ulmów. Niemiecka żandarmeria zamordowała Józefa Ulmę, jego ciężarną żonę Wiktorię i 6 małoletnich dzieci, w wieku do 7 lat oraz ośmioro ukrywanych przez nich Żydów. Historia Ulmów i ich śmierci w niezwykle przejmujący sposób obrazuje okrucieństwa II wojny światowej, takie jak bestialstwo, fanatyzm, zdrada i denuncjacja, ale również ofiarność i nieprzeceniona odwaga. Od 1941 r. w okupowanej Polsce obowiązywała kara śmierci za ukrywanie Żydów lub udzielenie im jakiegokolwiek pomocy.

- Pomoc była zatem aktem wielkiej odwagi, a jednak na łódzkim pomniku widnieje ok. 7 tysięcy nazwisk Polaków – Sprawiedliwych, którzy pomagali. Wielu z nich przeszło do historii jako zasłużeni działacze organizacji, powołanych przez podziemne państwo polskie. Wszyscy znamy zasługi Władysława Bartoszewskiego, Ireny Sendler czy słynnego kuriera pochodzenia łódzkiego Jana Karskiego. Jednak rzeczywista liczba Polaków ratujących Żydów może być wielokrotnie większa. Wielu po wojnie ukrywało fakt swojej działalności, czasem z przyczyn politycznych, czasem z obawy przed reakcją otoczenia. Wielu milczało, bo nigdy nie czuli się bohaterami, a podczas tragicznej wojny robili to, po prostu to, co należało w tej sytuacji zrobić.- przypomniał Paweł Bliźniuk, dyrektor Departamentu Zdrowia i Spraw Społecznych UMŁ, składający kwiaty w imieniu prezydent Łodzi Hanny Zdanowskiej.

- W historii rodziny Ulmów przejmujące są jednak kontrasty. Polska rodzina z narażeniem życia ukrywała rodziny żydowskie, swoich sąsiadów, ale z drugiej strony byli Polacy, którzy zadenuncjowali Ulmów. Empatia i odwaga to nie są cechy związane bezapelacyjnie z tożsamością narodową, to cechy reprezentowane przez konkretnych ludzi i to takich ludzi

dzisiaj czcimy. –powiedział przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi Marcin Gołaszewski.

Po uroczystościach głównych goście udali się pod pobliski pomnik organizacji „Żegota”. Ta część memoriału w Parku Ocalałych przypomina, że jedyniew Polsce działała organizacja ściśle powołana do misji ratowania Żydów. Organizacja była bardzo liczna i podzielona na zadaniowe referaty np. ds. pomocy finansowej, mieszkaniowej czy lekarskiej. W Żegocie działał również referat dziecięcy, rozstawiony poprzez działalność Ireny Sendler.

Do organizacji należał m.in. Julian Grobelny. Przedwojenny urzędnik łódzkiego magistratu lata wojenne spędził w Warszawie. Był pierwszym przewodniczącym „Żegoty”, znanym z doskonałych umiejętności organizacyjnych, ale również wielkiej wrażliwości, gotowości niesienia pomocy każdemu kto jej potrzebował. Po uroczystościach przedstawiciele Miasta Łodzi zapalili jeszcze jeden znicz pod imienną tabliczką małżeństwa Grobelnych.

Pomnik Polaków Ratujących Żydów w Łodzi

W 2009 roku w Parku Ocalałych odsłonięto tu pierwszy pomnik Polaków ratujących Żydów, według projektu Czesława Bieleckiego, architekta, który zaprojektował również pomnik ofiar getta na Stacji Radegast. Monument ma kształt gwiazdy Dawida o krawędziach w formie betonowych ścian, gdzie wmurowanych jest kilka tysięcy tabliczek z nazwiskami. Upamiętniają Polaków, którzy widnieją na liście Instytutu Yad Vashem, uhonorowanych tytułem Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. Dotychczas tytuł Sprawiedliwego otrzymało ponad 27 tysięcy osób z 51 krajów, w tym blisko siedem tysięcy Polaków.

Uroczystości zorganizował oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi.

